

5 listopada 2012

Człowiek Gigant – śp. Prof. Jerzy Przystawa

Odszedł od nas po długiej walce z rakiem wielki patriota, który całe swoje życie bezinteresownie poświęcił dla Polski.

Poznałem Prof. Przystawę jako kandydat na prezydenta pod koniec pierwszej tury wyborów w listopadzie 1990 roku. Byłem wtedy w zapelnionej ludźmi auli Politechniki Wrocławskiej. W czasie „pytań i odpowiedzi” Prof. Przystawa wszedł na podium i z moim mikrofonem w rękę wygłosił dynamiczne przemówienie w mojej obronie, bo byłem wtedy pod wściekłym atakiem mediów, które wspierały kandydaturę premiera Tadeusza Mazowieckiego. Pan Przystawa jako radny miasta Wrocławia powiedział, że zauroczyła go moja książka „Święte Psy” i że będzie na mnie głosował, ponieważ byłem jedynym kandydatem spoza „układu”. Jego wsparcie bardzo mi wtedy pomogło znieść ataki wrogiej mi prasy, która mnie notorycznie dyskredytowała i poniżała. Po wyborach prezydenckich na Jego prośbę przez rok sponsorowałem na Jego wydziale amerykańskiego studenta fizyki jądrowej.

Tak poznałem bardzo inteligentnego człowieka, który był wykładowcą fizyki jądrowej, dynamicznym mówcą, pełnym argumentów publicystą oraz niezmordowanym organizatorem. Jego marsze JOW wymagały wiele trudu organizacyjnego, ale były każdego roku kontynuowane.

W następnych latach często spotykałem się z Prof. Przystawą, kiedy był nękany przez sądy jako krytyk gigantycznej grabieży Funduszu Obsługi Zadłużenia Zagranicznego (FOZZ). Jako przewodniczący i założyciel JOW.PL niezmordowanie przez ponad dwie dekady promował konieczność zmiany ordynacji wyborczej z proporcjonalnej na większościową. Dzięki Jego nieustannej pracy powstała silna ogólnopolska organizacja JOW.PL, która obecnie stanowi silne zaplecze administracyjne ponownej próby zebrania podpisów koniecznych do referendum w sprawie zmiany ordynacji wyborczej. Po internetowym zgłoszeniu ponad 100 000 ochotników do zebrania tych podpisów do ZMIELENI.PL, lider tej akcji, Pan Paweł Kukiz, dał Prof. Przystawie honor złożenia pierwszego podpisu na nowym formularzu. Kilka godzin później zatrzymało Mu się serce osłabione

długą walką z chorobą i przejęte emocją tego wydarzenia. Mimo natychmiastowej reanimacji Prof. Przystawa nie odzyskał przytomności aż do śmierci.

Dobrze pamiętam jego słowa, kiedy Mu się poskarżyłem, że byłem zmęczony pracą polityczną w Polsce. Prof. Przystawa powiedział mi wtedy, żeby nigdy nie oczekiwać od Ojczyzny zapłaty ani wdzięczności i abym pamiętał, ilu Polaków straciło życie w bezinteresownej walce o wolność.

Trudno mi tu w małym formacie tej eulogii opisać szczegóły ogromnego poświęcenia i pracy Prof. Przystawy dla nas, Polaków. Był on zawsze dla mnie przykładem bezinteresownego patrioty, w czasie, kiedy patriotyzm jest prawie zakazany na korzyść promowanego przez nurtowe media kosmopolityzmu. Ale Prof. Przystawa nigdy nie pozwolił na upolitycznienie organizacji JOW.PL, ponieważ uważał, że wyborcza ordynacja większościowa powinna być dostępna dla wszystkich Polaków, bez względu na orientację i poglądy.

Odszedł od nas człowiek wielkiego formatu – gigant w walce o wolność i demokrację. Zostawił nam nadzieję, że po zmianie ordynacji wyborczej na większościową Polacy z czasem nauczą się wybierać ludzi rozumnych, prawych i uczciwych na swoich reprezentantów do Sejmu i do Senatu. Mam nadzieję, że ten Jego testament stanie się ciałem według Jego woli. Wtedy w Polsce powstanie prawdziwa elita ludzi, którzy zadbają, aby Polska była kochającą matką, a nie okrutną macochą.

Wszyscy wiemy, że nasz czas na tej ziemi jest ograniczony. A nasz koniec często bywa smutny i przykry. Ale przede wszystkim musimy pamiętać o długim życiu człowieka, który od nas odszedł, i musimy cieszyć się z tego, co dla nas za życia zrobił. A Ciebie, Profesorze Przystawa, zawsze będziemy pamiętać jako niezmordowanego patriotę, który nas przygotował do wielkiej zmiany stylu, w jakim będziemy wybierać naszych reprezentantów, naszych przyszłych liderów. Dzięki ci za przyjaźń, troskę i wielki wkład pracy w rozbiciu chmur nad Polską, aby nas ociepliło światło wolności.

Stanisław Tymiński

Acton, Ontario, Kanada

www.rzeczpospolita.com